

MACIEJ I. ANDRZEJEWSKI  
MARZENA CIOS

## HYBRYDALNOŚĆ ORZEKANIA SĄDU KASACYJNEGO W POSTĘPOWANIU KARNYM

Proces karny, znajdujący się na przedpolu nowelizacji, której spodziewamy się w kontekście przygotowanego projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, potrzebuje szerszej dysputy nad kierunkiem w jakim podąża, celami jakie osiąga i szansami przed którymi staje. Niedościgniony ludzki pęd i tęsknota za ideałem nakłania do formułowania coraz to innych postulatów *de lege ferenda*. Poniższe rozważania nie pretendują do miana przełomowych i rewolucyjnych, bardziej za cel stawiają sobie unaocznienie pewnej bolączki procesowej, nieobcej nam od dawna, która powoli i żmudnie dojrzewa w umysłach doktryny. Przez wzgląd jednak na słowo „hybrydalność” można oczekiwać, że będą to uwagi obliczone na wyłączenie najbardziej znamionujących i wyjątkowych cech, które definiują orzekanie na etapie kontroli kasacyjnej. Spektrum podjętych poniżej zagadnień ma spinać zasadnicze pytanie o przyszłość orzekania reformatoryjnego w przedmiocie kasacji.

Stawianie tegoż problemu należy rozpocząć od zakreślenia modelu, w jakim funkcjonuje kasacja jako środek nadzwyczajnej kontroli pozainstancyjnej. Następnie celowe jest wyważenie racji dla najczęściej podnoszonych szans, a zarazem i barier wobec pełniejszej autonomiczności judykacyjnej sądu kasacyjnego, a więc przez perspektywę ustaleń faktycznych, reguł *ne peius* i granic orzekania. Rozterki ustawodawcy między usprawnianiem i upraszcza-

---

MACIEJ I. ANDRZEJEWSKI – autor jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

MARZENA CIOS – autorka jest doktorantką w Katedrze Postępowania Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

niem procesu a poszanowaniem gwarancji procesowych nie można ograniczyć li tylko do polskich doświadczeń, stąd w celach prawno-porównawczych będzie to punktem podsumowującym, a zarazem wartościującym wszystkie wybrzmiały argumenty.

### 1. MIĘDZY KLASYCZNĄ APELACYJNOŚCIĄ A SYSTEMEM REWIZYJNO-KASATORYJNYM

Dla metodologicznej zupełności należałoby rozpocząć rozważania od wpisania kasacji w określony model kontroli i z tego miejsca poczynienia refleksji nad kwestiami: wyznaczonych celów środka zaskarżenia oraz jego struktury rozumianej przez pryzmat: przedmiotu, zasad przeprowadzania, konsekwencji prawnych i trybu postępowania<sup>1</sup>. Jednakże na potrzeby tego opracowania szczególnej analizie zostanie poddana jedynie problematyka orzekania, ukształtowana przez pryzmat normatywnych uwarunkowań. Autonomiczność ostatniej fazy procedury kasacyjnej stanowi tu bowiem swoistą klamrę w unaocznieniu jeszcze bardziej odrębności nadzwyczajnej korektury orzeczeń. Uwagi w tym kontekście nadto korespondują z nasilającym się od dawna w środowisku jurysprudence usiłowaniem zredefiniowania obecnego modelu<sup>2</sup>.

Niewątpliwie kontrola kasacyjna sprowadza się w zasadniczej mierze do eliminacji z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych wadą w postaci rażącego naruszenia prawa<sup>3</sup>. Przy tym, owa kasatoryjność wyjawia się w rodzaju orzeczeń następczych, których częstotliwość zdominowała rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego<sup>4</sup>. W tym względzie mowa jest o przekazaniu sprawy do ponow-

---

<sup>1</sup> L.K. P a p r z y c k i, *Model kasacji w polskiej procedurze karnej*, „Palestra” 2008, nr 7-8, s. 11.

<sup>2</sup> Zob. szerzej: R. K m i e c i k, *Trójinstancyjny system apelacyjno-kasacyjny czy dwuinstancyjna hybryda rewizyjno-kasacyjna (W związku z nowelizacją k.p.k. w zakresie postępowania odwoławczego)*, [w:] *Kierunki i stan reformy prawa karnego*, red. T. Bojarski, E. Skrzętowicz, Lublin 1995, s. 66 n.

<sup>3</sup> P. H o f m a ń s k i, *Orzeczenie sądu kasacyjnego*, [w:] *Gdańskie Studia Prawnicze. Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, red. M. Płachta, Gdańsk 2003, s. 341.

<sup>4</sup> Podobne doświadczenia towarzyszą niemieckiej odpowiedniczce kasacji – rewizji, która boryka się ze zjawiskiem zbyt częstego przekazywania spraw do ponownego rozpoznania. Por. ze statystykami Federalnego Sądu Najwyższego z 2000 r., kiedy w apogeum liczba spraw zakończonych merytorycznie w stosunku do spraw przekazanych do uzupełnienia była dwukrot-

nego rozpoznania bądź umorzenie postępowania. Nie jest bez znaczenia fakt, że wspomniana praktyka stanowi „lustrzane” odbicie bołaczki procedury odwoławczej<sup>5</sup>, która „miota się” między klasyczną apelacyjnością a systemem rewizyjno-kasatoryjnym.

Konflikt wyboru najbardziej funkcjonalnego modelu jest stałym komponentem kształtowania się środków zaskarżenia od okresu międzywojennego do czasów współczesnych. Rzecz jasna, najbardziej sztabarowa i „czysta” forma kasacji przyjmowała postać „sądu nad sposobem wydania wyroku”<sup>6</sup> czy też „sądu nad wyrokiem, a nie nad sprawą”<sup>7</sup>. Innymi słowy, nadzwyczajna kontrola kasacyjna od zawsze usiłowała uciec od badania okoliczności faktycznych, choć przy tym ciągle z niejednoką konsekwencją. Mianowicie, najpierw na gruncie kodeksu postępowania karnego z 1928 r. została ona w dużej mierze zdeterminowana przez realia procesu trójinstancyjnego. Ówczesna kasacja, jako ogniwo w toku instancji, funkcjonująca przy systemie „pełnej” apelacji częstokroć uruchamiała zakamuflowane tendencje forsowania zarzutów niekasacyjnych. Analizując takie postawy w kategoriach psychologicznych, można zauważyć deprecjację instytucji kasacji, jako zwykłego środka zaskarżenia, która generowała dysfunkcję rozumienia tej skargi jako sądu nad prawidłowym zastosowaniem prawa karnego materialnego i procedury karnej. Komentatorzy przedwojennego kodeksu postępowania karnego widzieli w praktyce ograniczenia kognicji kasacyjnej do zagadnień prawnych fikcję i niedościgniony ideał normatywny, nie osadzony w realiach praktycznego zastosowania<sup>8</sup>. Już wtedy zresztą obowiązujące prawo stwarzało możliwość uchylenia wyroku i w ramach własnej kognicji wydania wyroku

---

nie niższa. Zob. szerzej: *Bundesministerium der Justiz, Redaktionsschluss*: 30 September 2000, s. 5; cyt. za: C. K u l e s z a, K.T. B o r a t y ń s k a, *Usprawnienie postępowania karnego w Niemczech i Polsce*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4, s. 11-12.

<sup>5</sup> Zdaniem prof. S. Waltosia, ograniczenie kasatoryjności orzeczeń w modelu postępowania apelacyjnego jest jedną z głównych miar odnalezienia zagubionej szybkości procesu. Zob. szerzej: t e n ż e, *Podsumowanie* [w:] S. Waltoś, J. Czapska (red.), *Zagubiona szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007, s. 267.

<sup>6</sup> P a p r z y c k i, *Model kasacji...*, s. 13.

<sup>7</sup> A. K a f t a l, *System środków odwoławczych w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 26.

<sup>8</sup> Zob. W. M a k o w s k i, *Uwagi o przyszłej ustawie postępowania karnego*, [w:] *Rozważania prawnicze*, Warszawa 1928, s. 289; cyt. za: K m i e c i k, *Trójinstancyjny system...*, s. 66-67. Podobnie: M. W a l i g ó r s k i, *Podstawy kasacyjne procesu cywilnego w świetle różnicy między faktem a prawem*, Lwów 1936, s. 9; cyt. za: S. Z a b ł o c k i, *Sfera faktów a naruszenie prawa – wstępne uwagi praktyka na tle kasacji karnej*, „Palestra” 1996, nr 11-12, s. 20-21.

uniewinniającego, co i dziś jest refleksem reformatoryjności w postępowaniu *in genere* kasatoryjnym. Nasilające się zjawisko nadmiernej przewlekłości postępowania, w którym zagubiła się racja efektywnej polityki karnej, było jednym z punktów odniesienia dla nowelizacji z 1949 r. i jej przedłużenia w kodyfikacji z 1969 r. Inkorporacja rewizji nadzwyczajnej jeszcze bardziej „zбочzyła” procedurę karną z drogi „czystej kasacji” w kontekście otworzenia szansy orzekania reformatoryjnego przez Sąd Najwyższy, a z drugiej strony uczyniła proces bardziej transparentnym poprzez podniesienie rangi rewizji do nadzwyczajnego środka uzupełniającego dwuinstancyjne postępowanie. Największy potencjał kasatoryjny rewizja nadzwyczajna utrzymała w odniesieniu do zaskarżanych wyroków wydanych w pierwszej instancji, gdy dochodziło do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w oparciu o braki w materiale dowodowym. System rewizyjny jednocześnie przewidywał kontrolę orzeczenia pod względem prawnym, i co było krytykowane, również pod kątem prawidłowych ustaleń faktycznych. Nie słyca to zatem wniosku, że system środków odwoławczych do ostatniej kodyfikacji przybierał w najbardziej ewidentny do tej pory sposób model hybrydy rewizyjno-kasacyjnej. Natomiast obecny kodeks postępowania karnego uznawany jest przez jednych jako wyraz syntezy i swoistego kompromisu z dotychczasowymi porządkami, w tym sensie, że z jednej strony jest silnie powiązany z klasycznym modelem kasacji, uwzględniającym korekturę uchybień naruszających sferę prawa, a z drugiej strony pełni rolę spadkobiercy konstrukcji rewizyjnych, gdyż zakotwicza korekturę prawomocnych orzeczeń w przestrzeni nadzwyczajnych środków zaskarżenia<sup>9</sup>. Choć z bliższej perspektywy wydaje się nadal, że jest to bardziej model rewizyjno-kasatoryjny o dużym natężeniu elementów poprzedniczki ówczesnej kasacji.

Na aktualności zagadnienia zyskuje fakt, że również w orbicie zainteresowań obecnie działającej Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego pozostaje funkcjonalizacja postępowania poprzez zreformowanie modelu kontroli procesowej, zwłaszcza na etapie instancyjnym. Nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że wszelkie nawet kosmetyczne zmiany w procedurze odwoławczej „transmitują” skutki na omawiany tutaj etap kasacyjny. Stawiane jest bowiem pytanie, czy proces karny powinien pójść drogą bardziej transparentną, a zarazem i gwarancyjną modelu apelacyjnego, czy obrać kurs reformacyj-

---

<sup>9</sup> Z. D o d a, A. G a b e r l e, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz*, t. II. *Kontrola odwoławcza w procesie karnym*, Warszawa 1997, s. 422.

no-kasacyjny z rozszerzeniem instrumentów reformatoryjnych, przyspieszających bieg procesu.

Nie da się zaprzeczyć, że przyjęcie pierwszego modelu generowałoby szczególnie ważne implikacje na kontrolę nadzwyczajnoskargową. Można przewidzieć, że zdecydowanie się na zgoła „czystą” apelacyjność dałoby asumpt do reaktywacji trzeciej instancji z niebezpieczeństwem rozciągnięcia weryfikacji ustaleń faktycznych na wszystkie etapy procedowania sądu. W dobie permanentnego usprawniania procesu takie posunięcie sprawiałoby wrażenie „milowego kroku wstecz” wobec dotychczas podejmowanych wysiłków wyjścia ze strukturalnego impasu, choć są i tacy, którzy już obecny *status quo* definiują jako „kryptotrójinstancyjny”<sup>10</sup>. Prognozujący wprowadzenie większej apelacyjności zauważają, że zmiany te wymusiłyby przerzucenie ciężaru procesowego na II instancję<sup>11</sup> oraz poszerzenie kontroli nadzwyczajnoskargowej o weryfikację ustaleń faktycznych, co w obecnym stanie prawnym jest *contra legem*.

Warto zauważyć, że kluczem do apelacyjności i większej reformatoryjności w innych państwach, trwale zakorzenionych w tym modelu, jest brak istnienia instytucji uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania<sup>12</sup> wraz z przerzuceniem tego uprawnienia dopiero na instancję kasacyjną. Jest to prawidłowość wpisana m.in. w: ramy francuskiego *Code de procédure pénale* (art. 567-621), czy od niedawna w treść rozdziału 45 Kodeksu postępowania karnego Federacji Rosyjskiej<sup>13</sup>. Jest znamienym fakt, że w ojczyźnie kasacji (Francji) za

---

<sup>10</sup> Konferencja „Model postępowania odwoławczego i kasacyjnego” zorganizowana przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego przy Ministrze Sprawiedliwości w dniu 28 września w Warszawie. *Dyskusja*, dostępne na stronie: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjnej/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/download,74,4.html>, 15 maja 2011 r., s. 2-3. Zob. wystąpienie podczas dyskusji R. Kmiećka.

<sup>11</sup> Jest to zwłaszcza obecne w procedurze niemieckiej, gdzie sąd II instancji jest nawet władny do szerszego niż dotychczas postępowania dowodowego. Zob. S. W a l t o ś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 122.

<sup>12</sup> D. Ś w i e c k i, *Postępowanie apelacyjne we francuskim kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 10, s. 104. Por. J. T y l m a n, *Reforma środków odwoławczych w postępowaniu karnym*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1993, t. XLVIII, s. 95-111. Autor widzi potrzebę czerpania z doświadczenia innych ustawodawstw, skorzystania z ich metod i środków, zwłaszcza w kontekście wyrugowania na etapie odwoławczym instytucji przekazania do ponownego rozpoznania instancji niższej.

<sup>13</sup> D. Ś w i e c k i, *Postępowanie odwoławcze według rosyjskiego kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 6, s. 90-92. Warto zauważyć, że do niedawna istniejący model radziecki (do wejścia w życie nowego kodeksu w dniu 1 lipca 2002 r.), posia-

pryncypium stawia się odgraniczenie kognicji kasacyjnej od wnikania w istotę sprawy i orzekania merytorycznego (*jugement de jugement*)<sup>14</sup>, inaczej jak w przestrzeni rosyjskiej procedury, która jednak przewiduje możliwość reformatoryjnego orzekania w kwestii kwalifikacji prawnej czynu lub wymiaru kary (o ile nie dochodzi do podwyższenia kary i zastosowania przestępstwa wyższej wagi)<sup>15</sup>.

Dla porównania polskie doświadczenia w regulacji z 1928 r. również nie rezygnowały z instrumentu kasatoryjnego, chociażby w przypadku braku obrońcy obligatoryjnego w całym postępowaniu, a także z uwagi na niewłaściwość sądu<sup>16</sup> lub jego nienależytą obsadę. Na uwagę zasługuje również pewna prawidłowość, wynikająca z ustaleń komparatystycznych innych systemów prawnych. Bowiem w krajach (np. Włochy<sup>17</sup>, Niemcy<sup>18</sup>), gdzie wyraźnie określa się reformatoryjność orzekania przez sąd drugoinstancyjny jako zasadę, przy mniejszych gwarancjach oskarżonego (wyrugowanie zasad *ne peius*), ogranicza się w kognicji kasacyjnej okoliczność podważania i rozważania sprawy co do istoty. Przy tej kwestii należy zauważyć, że sposobność do orzekania reformatoryjnego na podstawie nowych ustaleń faktycznych w drugiej instancji, przy powyższym schemacie, nie zapewnia tak pełnej realizacji zasady kontroli procesu, jak czyniłby to model kasatoryjny. Aczkolwiek, z drugiej strony, nie koliduje to uregulowanie z konstytucyjnymi ramami dwuinstancyjności, a nawet jest przejawem sprzyjania zasadzie ekonomii procesowej wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji, o ile jeszcze w myśl zasady proporcjonalności nie koliduje to z kolei z zasadą prawdy materialnej (tutaj nie dosyć zabezpieczonej respektowaniem zasady bezpo-

---

dający charakter rewizyjny, ustąpił na rzecz apelacyjno-kasacyjnego systemu środków odwoławczych.

<sup>14</sup> Zob. więcej: M. Rogacka-Rzewnicka, *Instytucja kasacji we Francji*, „Państwo i Prawo” 1994, nr 3, s. 69-75; A. Machowska, K. Wojtyczka (red.), *Prawo francuskie*, t. 1, Kraków 2004, s. 498-546.

<sup>15</sup> Świecki, *Postępowanie odwoławcze...*, s. 99.

<sup>16</sup> Niemieckie postępowanie odwoławcze kasatoryjność zastrzega wyłącznie do sytuacji naruszenia przepisów o właściwości (§ 328 ust. 1) i dopuszcza ją dopiero przy instytucji rewizji (*Revision*). Zob. W. Hermeliński, B. Nita, *Orzekanie reformatoryjne na podstawie nowych ustaleń faktycznych w postępowaniu karnym*, „Państwo i Prawo” 2009, nr 4, s. 65.

<sup>17</sup> Art. 606 *Codice di procedura penale*. Zob. M. Marccone, *Diritto processuale penale*, Napoli 2001, s. 628 n.; cyt. za: Hermeliński, Nita, dz. cyt., s. 65.

<sup>18</sup> § 337 ust. 1 i 2 *Strafprozeßordnung*; cyt. za: Hermeliński, Nita, dz. cyt., s. 65.

średniości), a szerzej z prawem do sądu<sup>19</sup>. W świetle polskich doświadczeń, system apelacyjny był krytykowany za: pogwałcenia zasady bezpośredniości, zmniejszenie poczucia odpowiedzialności sądu I instancji<sup>20</sup>, wobec tego niejednokrotnie sąd odwoławczy był określany mianem *de facto* „sądu pierwszoinstancyjnego orzekającego w drugiej instancji”<sup>21</sup>. W takim znaczeniu powraca koncepcja systemu trójinstancyjnego, który wzmacniałby kontrolę zgodności z prawem materialnym i procesowym wydanego orzeczenia, respektując autorytet prawomocności orzeczeń, stwarzałby większe zaufanie oskarżonego do trwałości i pewności obrotu prawnego<sup>22</sup>. Nie odbierając pewnych racji powyższym nadziejom należy z obawą spoglądać w przyszłość przez pryzmat następujących pytań. Czy przez doraźne skutki nie osiągnęlibyśmy nadmiernej przewlekłości postępowania, a na reputacji nie straciłby sąd I oraz III – ostatniej instancji? W dalszej perspektywie zapewne szukalibyśmy rozwiązania w odciążeniu kognicji kasacyjnej. I tu powstaje kolejne pytanie, czy poprzez etatyzację Sądu Najwyższego, czy w drodze dekompozycji instancji kasacyjnej<sup>23</sup>?

Pierwsze rozwiązanie zasługuje na krytykę przez wzgląd na zachwianie jednolitości orzecznictwa, zwiększenie nakładów finansowych, przeszkody natury kwalifikacji personalnych. Nie uniknie połowiczności i druga opcja, powracająca jak mantra do doktrynalnej dyskusji. Bowiem wariant odstąpienia sądom apelacyjnym kognicji kasacyjnej od orzeczeń wydawanych w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sądy rejonowe niesie za sobą analogiczne konsekwencje, jak te powyższe. Dwupoziomowy system rozpatrywania skarg kasacyjnych jeszcze bardziej mnożyłby rozbieżność orzecznictwa<sup>24</sup>, a rozmijanie się z tradycyjną kontrolą kasacyjną rodziłoby zamieszanie i brak zaufania społeczeństwa do apelacyjnej weryfikacji w przed-

<sup>19</sup> H e r m e l i Ń s k i, N i t a, dz. cyt., s. 67-68.

<sup>20</sup> S. Ś l i w i ń s k i, *Przebieg procesu i postępowanie wykonawcze*, Warszawa 1948, s. 120-121.

<sup>21</sup> K a f t a l, dz. cyt., s. 166-167.

<sup>22</sup> Zob. szerzej: K. M a r s z a ł, *System apelacyjno-kasacyjny w polskim procesie karnym*, [w:] *Węzłowe zagadnienia procedury karnej. Księga ku czci Profesora Andrzeja Murzynowskiego*, „Studia Iuridica” 1997, t. XXXIII, s. 163-171.

<sup>23</sup> A. E i m e r, *Dekompozycja instancji kasacyjnej*, „Głos Sądownictwa” 1937, nr 12, *passim*.

<sup>24</sup> Zob. T y l m a n, *Reforma środków odwoławczych...*, s. 112-113; W. S a n e t r a, *O pojęciu jednolitości orzecznictwa sądowego oraz sposobach jej zapewnienia*, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 6, s. 12-16.

miocie kasacji<sup>25</sup>. Znamienne jest i to, że nawet zwolennicy tegoż rozwiązania zdają sobie sprawę z rodzących się zagrożeń i w sposób zapobiegawczy proponują dla zabezpieczenia jednolitości orzecznictwa urzędowe publikowanie orzeczeń sądów apelacyjnych, wyrażające określony pogląd prawny, od którego można byłoby odstąpić jedynie poprzez zwrócenie się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym<sup>26</sup>. Można przewidzieć scenariusz, gdy w drodze sięgania po zasadniczą wykładnię do Sądu Najwyższego, osiągnęlibyśmy jeszcze dłuższą niż dotychczas drogę do wydania rozstrzygnięcia<sup>27</sup>. W takiej sytuacji dochodziłoby do zjawisk niekorzystnych dla racjonalnej i skutecznej polityki karnej, zwłaszcza poprzez wydłużanie czasu niepewności oskarżonego<sup>28</sup> i niesprostanie rozstrzygnięciu sprawy w rozsądnym terminie<sup>29</sup>.

Powyższy szereg krytycznych refleksji skłania do wniosku, że bezpieczniejszym rozwiązaniem jest pójście drogą bardziej reformatoryjną obecnego modelu hybrydalnego. Jest rzeczą oczywistą, że i takie rozwiązanie napotka słowa dezaprobaty, aczkolwiek w mniejszym natężeniu i o skromniejszym rezonansie prawnym, społecznym i ekonomicznym. W związku z tym, reszta

---

<sup>25</sup> W tradycji polskiej (na wzór francuski) nigdy nie doszło do faktycznego dwupoziomego systemu, choć od początku nie milkły takie zapędy. Do takich głosów zaliczamy m.in.: T. C y p r i a n, *Sąd apelacyjny jako instancja kasacyjna karna*, „Głos Sądownictwa” 1938, nr 10; A. M u r z y n o w s k i, *Rozważania na temat modelu kasacji*, [w:] S. Waltoś (red.), *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Profesora Mariana Cieślaka*, Kraków 1993, s. 526-527. Por. J. H a b e r, *Dwie czy trzy instancje w procesie karnym*, „Państwo i Prawo” 1957, nr 11, s. 801 n.

<sup>26</sup> K. M a r s z a ł, *Stanowisko w sprawie wstępnych założeń reformy postępowania odwoławczego oraz postępowania w trybie nadzwyczajnych środków odwoławczych*, dostępne na stronie: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/download,74,1.html>, 23 maja 2011 r., s. 15-16. Pogląd wyrażony w ramach konferencji „Model postępowania odwoławczego i kasacyjnego”, zorganizowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego przy Ministrze Sprawiedliwości w dniu 28 września 2010 r. w Warszawie.

<sup>27</sup> Problem odciążenia Sądu Najwyższego przewidywała nowelizacja reaktywująca instytucję kasacji – ustawa z 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. Nr 89, poz. 443). Innymi słowy w art. 473c k.p.k. przewidywała możliwość czasowego przekazania przez Ministra Sprawiedliwości, działającego na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, do rozpoznawania części kasacji w sprawach z zakresu właściwości rzeczowej sądu rejonowego. *Nota bene*, nigdy nie skorzystano z tego uprawnienia, pomimo ogromnych zatorów najwyższej instancji, co więcej nie recypowano tego uregulowania w treść nowego kodeksu z 1997 r.

<sup>28</sup> M u r z y n o w s k i, dz. cyt., s. 520.

<sup>29</sup> Wyr. ETPCz z 21 grudnia 2000 r. w sprawie Jabłoński p. Polsce, (Skarga Nr 33492/96) wraz z głosem P. Hofmańskiego, S. Zabłockiego, „Palestra” 2001, nr 3-4, s. 30.



rozważań zebranych z dorobku doktryny i orzecznictwa będzie krążyła wokół szans na urzeczywistnienie orzekania reformatoryjnego w kontroli kasacyjnej.

## 2. KIERUNKI ROZWOJU REFORMATORYJNOŚCI W OBECNYM MODELU KONTROLI KASACYJNEJ

U podstaw tych rozważań leży wszechobecne poszukiwanie w procesie utraconej szybkości, która jest jedną z miar rzetelnego procesu. Wśród zmian usprawniających postępowanie dochodzi do głosu również problematyka kasatoryjności, która poprzez absorbowanie niższych instancji w ponowne rozpoznanie sprawy hamuje tendencje dynamizujące proces karny. Z podobnymi problemami borykają się również inne ustawodawstwa, w tym chociażby niemiecki model postępowania. Oprócz korzyści temporalnych tamtejsze środowiska prawnicze zauważyły potrzebę ochrony świadków przed wielokrotnymi przesłuchaniami, które zwłaszcza w stosunku do osoby pokrzywdzonego stanowią przejaw wiktymizacji wtórnej. Dość wspomnieć, że szerokie uprawnienia reformatoryjne w drugiej instancji, pozwalające na kompleksową kontrolę wyroku, nieograniczone możliwości powtarzania dowodów wykorzystanych przez sąd I instancji i przeprowadzania nowych (por. § 323-325 StPO), wyjaskrawiają dolegliwości stron w razie orzeczenia kasatoryjnego – niweczącego dotychczasowe ustalenia<sup>30</sup>. W celu nieponowienia doświadczeń niemieckich, zwłaszcza w kontekście projektu rozszerzenia dotychczasowych uprawnień reformatoryjnych sądu odwoławczego, należy rozważyć jak usprawnić orzekanie kasacyjne, aby nie stało się one dodatkową dolegliwością<sup>31</sup>.

Złożoność problemu orzekania *in merito* w nadzwyczajnej – pozainstancyjnej – fazie procesu wymaga przeanalizowania co najmniej trzech kwestii, które zostaną poniżej poruszone: postępowania dowodowego, granic orzekania i reguł *ne peius*.

Najbardziej kłopotliwym i kontrowersyjnym zagadnieniem jest wytyczenie granic ustaleń faktycznych w postępowaniu kasacyjnym. Niewątpliwie sztan-darową cechą sądu kasacyjnego jest brak uprawnienia do dokonywania w sprawie samodzielnych ustaleń, a samo inicjowanie kontroli kasacyjnej

---

<sup>30</sup> *Strafprozessordnung* – tekst jedn. z 7 kwietnia 1987 r., BGBl. I., S. 1074 ze zm.; cyt. za: K u l e s z a, B o r a t y ń s k a, dz. cyt., s. 15 i 19.

<sup>31</sup> Zob. argumentację zawartą w Rekomendacji nr R (87) 18 z 17 września 1987 r. w sprawie uproszczenia procedury karnej.

odbywa się bez udziału zarzutu błędu co do ustaleń faktycznych<sup>32</sup>. Aczkolwiek w praktyce dochodzi do nieuniknionego przenikania sfery faktu i prawa. Mianowicie już samo stwierdzenie naruszenia prawa materialnego zachodzi przy założeniu, iż mamy do czynienia z orzeczeniem opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Natomiast, gdy jest inaczej wówczas prym wiedzy naruszenie prawa procesowego, które wpłynęło na wadliwie ustalony stan faktyczny. Rzecz jasna w takim układzie procesowym dochodzi do „przemycania” zarzutów apelacyjnych (zjawisko uapelacyjnienia kasacji) zazwyczaj pod płaszczykiem naruszenia przepisów procedury. Inną rzeczą jest fakt, iż wolno sądowi kasacyjnemu dokonywać odmiennej oceny dowodów zebranych już w sprawie, a więc kwestionować sposób przeprowadzenia i oceny materiału faktycznego<sup>33</sup>. Nie można przy tym wykluczyć również dokonywania ustaleń faktycznych *sui generis* na potrzeby oceny słuszności podniesionego przez stronę zarzutu<sup>34</sup>. W nurcie podjętej problematyki znamienne jest, że uniewinnienie oskarżonego wobec oczywistej niesłuszności skazania, będące *de lege lata* największym przejawem orzekania reformacyjnego przez Sąd Najwyższy, odbywa się również w oparciu o zebrane w sprawie dowody, gdy nie rysują się żadne nowe możliwości dowodowe<sup>35</sup>. Skłania to następnie do wniosku, iż poza sporem należałoby zostawić bynajmniej orzekanie reformatoryjne tam, gdzie nie czyni się nowych ustaleń faktycznych. Wprawdzie słyszalne są i takie głosy, które podnoszą możliwość utworzenia kognicji kasacyjnej na wyjątkowe uzupełnienie ustaleń faktycznych w oparciu o powtórzenie dowodu zakwestionowanego jako niedopuszczalny lub przeprowadzenie dowodu bezpodstawnie oddalonego w postępowaniu instancyjnym<sup>36</sup>. Jednakże takie rozwiązania graniczą z reaktywowaniem kolejnej instancji, mnożą dodatkowe koszty i przedłużają nieuchronnie proces. Z uwagi na od-

<sup>32</sup> Zob. m.in. wyr. SN z 26 czerwca 1996, II KKN 9/96, OSNKW 1996, Nr 11-12, poz. 76; post. SN z 29 sierpnia 1996, V KZ 37/96, OSNKW 1996, Nr 9-10, poz. 67.

<sup>33</sup> H o f m a n s k i, dz. cyt., s. 352-353; Z a b ł o c k i, *Sfera faktów...*, s. 25.

<sup>34</sup> M. C z a j k a, *Granice ustaleń faktycznych w postępowaniu kasacyjnym*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 8, s. 81. Okoliczność tę prof. Marszał określa jako „nieszczelność systemu kontroli odwoławczej”, więcej: M a r s z a ł, *System apelacyjno-kasacyjny...*, s. 170.

<sup>35</sup> H o f m a n s k i, dz. cyt., s. 352-354.

<sup>36</sup> M. K l e j n o w s k a, *Model postępowania odwoławczego i nadzwyczajnoskargowego w sprawach karnych*, dostępne na stronie: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/download,74,2.html>, 15 maja 2011 r., s. 115-118. Są to postulaty ogłoszone podczas konferencji „Model postępowania odwoławczego i kasacyjnego” zorganizowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego przy Ministrze Sprawiedliwości w dniu 28 września 2010 r. w Warszawie.

stępczość czasu i dyrektywy zasady bezpośredniości, wątpliwa staje się wartość zarówno dowodów rzeczowych, jak i osobowych dokonywanych po wyczerpaniu toku instancji. Przy rozszerzeniu możliwości dowodowych sądu II instancji, dosyć karkołomne byłoby wyposażenie instancji nadzwyczajnej w apelacyjne uprawnienia w przedmiocie czynienia nowych ustaleń faktycznych.

Na uwagę zasługuje przy tym zagadnienie granic orzekania, które wypłynęło na bazie dotychczasowego orzecznictwa przy kazusie skazania za czyn nie wypełniający znamion przestępstwa<sup>37</sup>. Jak podkreślają uzasadnienia judykatów, Sąd Najwyższy świadomie przekroczył regulacje proceduralne określone w art. 536 ustawy, w celu wyeliminowania rażącej niesprawiedliwości w sensie materialnym, godzącej w nakaz uczciwego sądzenia oraz sprzecznej z zasadami odpowiedzialności karnej lub z zasadami praworządności i sprawiedliwego procesu karnego, obowiązującymi w demokratycznym państwie prawnym. Zważywszy, że jest to dokonywane z przekroczeniem granic ustawowych, a więc bez podstawy prawnej (rażące naruszenie prawa), rodzi się pytanie, czy nie należałoby poprzestać na uprawnieniu stron do powołania się na *propter nova* w postępowaniu wznowieniowym i nienaruszaniu uregulowań proceduralnych. Z drugiej jednak strony, nie odbierając słuszności rozstrzygnięć wspomnianych precedensów, może zachodzić potrzeba uregulowania wprost w ustawie nowej podstawy na rozpoznanie kasacji poza granicami skargi i podniesionymi zarzutami. W ten sposób doszłoby do usankcjonowania nowej przesłanki niewinnienia, jako kolejny przejaw orzekania reformatoryjnego<sup>38</sup>.

Odmiennej refleksji wymaga sfera uprawnień oskarżonego, która powinna zostać zabezpieczona odpowiednimi gwarancjami. Wobec tego, orzekanie *in merito* powinno zostać zharmonizowane z kierunkiem zaskarżenia w tym sensie, iż ma być zorientowane na poprawienie sytuacji procesowej skazanego prawomocnym wyrokiem i zapewniać stabilność i pewność obrotu oraz bezpieczeństwo stron procesowych. W tym duchu poza uprawnieniami reformacyjnymi sądu kasacyjnego powinna się znaleźć możliwość podważenia orze-

---

<sup>37</sup> Wyr. Sądu Najwyższego z: 21 maja 1996 r., III KKN 2/96, OSNKW 1996, Nr 9-10, poz. 52; 9 października 2001 r., IV KKN 328/97, OSNKW 2002, Nr 3-4, poz. 24 oraz 27 października 2006 r., III KK 299/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 2059.

<sup>38</sup> Według części doktryny katalog możliwych do wydania orzeczeń przez sąd kasacyjny nie jest zamknięty. Wobec tego jest możliwe w przedmiocie rozpoznanej kasacji jedynie uchylenie orzeczenia bez rozstrzygnięcia następczego. W takim układzie to orzeczenie jest bliższe formie reformatoryjnej aniżeli kasatoryjnej.

czenia uniewinniającego lub umarzającego postępowanie poprzez podwyższenie maksymalnie sankcji do dożywotniego pozbawienia wolności, czy nawet wymierzenia kary w razie odstąpienia od niej<sup>39</sup>. Uwzględniając kierunek zaskarżenia należałoby pamiętać, że jakiegokolwiek orzeczenie *in merito* na niekorzyść oskarżonego powinno korespondować z dotychczasowymi ustaleniami faktycznymi, w ten sposób doszłoby do transpozycji kontrowersyjnej reguły *ne peius* z § 2 art. 454 k.p.k. Zapewnienie takich gwarancji procesowych „[...] urealnia możliwość wykorzystania nader cennego instrumentu realizacji prawa do obrony” poprzez kognicję sądu kasacyjnego, a co najważniejsze „[...] swoboda zaskarżania orzeczeń przez oskarżonych nierzadko stymuluje osiągnięcie celu procesu (trafną realizację prawa karnego)”<sup>40</sup>. W tym kontekście na poważne rozważenie zasługuje możliwość orzeczenia przez Sąd Najwyższy obligatoryjnego środka, dotychczas pominiętego w orzeczeniu drugoinstancyjnym do wymiaru nie wyższego niż minimalny. W przypadku kary łącznej i wymierzenia jej w prawomocnym wyroku w wymiarze niższym niż najwyższa z kar orzeczonych, dozwolone byłoby wydanie surowszej kary, ale rzecz jasna do ustawowego najniższego wymogu. Wyjście naprzeciw powyższym rozwiązaniom usunęłoby problem niedopuszczalności uchylecia orzeczenia tylko w tzw. części nieistniejącej, jaki wypłynął na gruncie jednego z judykatów<sup>41</sup>. Niewątpliwie bolączką składu orzekającego w przedmiocie kasacji jest związanie ramami art. 537 k.p.k., bez względu na to czy uchybienie tkwi jedynie w treści orzeczenia, a nie w wadliwym postępowaniu (nie ma potrzeby powtórzenia postępowania dowodowego). W takim sensie przekazywanie sprawy do ponownego rozpoznania (mnożenie dodatkowych i zbędnych kosztów oraz przedłużanie drogi do wydania rozstrzygnięcia) wydaje się karkołomne. Funkcjonalizacja procesu powinna bowiem nieść za sobą usuwanie takich fasadowych rozwiązań. Nieścistości budzi nadal możliwość zmiany zaskarżonego orzeczenia w drodze poprawienia kwalifikacji prawnej. Rewizja nadzwyczajna stwarzała niegdyś w tej mierze szerokie uprawnienia, inną rzeczą jest, że były one niekiedy instrumentalnie nadużywane w celu zaostżenia represji karnej wobec przestępstw o charakte-

<sup>39</sup> Zob. K l e j n o w s k a, dz. cyt., s. 118-119.

<sup>40</sup> Zob. Z. D o d a, *Zakaz reformationis in peius a kontrola kasacyjna*, Warszawa 1997. Dostyć kontrowersyjnym było rozwiązanie wprowadzone w drodze Rozporządzenia Prezydenta RP z 23 sierpnia 1932 r. (Dz.U. Nr 73, poz. 662), które usunęło egzystencję zakazu *reformationis in peius*.

<sup>41</sup> Uchw. SN z 25 marca 2010 r., I KZP 36/09, OSNKW 2010, z. 5, poz. 40.

rze politycznym<sup>42</sup>. Obecnie brak stosownej regulacji w art. 537 k.p.k. hamuje wszelkie merytoryczne tendencje sądu kasacyjnego, niemal podporządkowując go instancjom niższym. Pokładane nadzieje w możliwościach reformacyjnych są niejako ukłonem w stosunku do zbagatelizowanego rozwiązania, jakie stwarzał art. 473a § 2 k.p.k. z 1969 r., wprowadzony nowelą z 1995 r. i nie recypowany do obecnej kodyfikacji<sup>43</sup>.

### 3. PODSUMOWANIE

Zreferowane wyżej stanowiska *de lege ferenda*, które nie znalazły jeszcze pokłosa w przygotowanym projekcie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, nadal pozostają w sferze postulatów<sup>44</sup>. Nie umniejsza to jednak potrzeby dyskusji na ten temat i formułowania krytycznych uwag, jako reakcji na niedostatki obowiązującego prawa. Nie można w tym miejscu przesądzać definitywnego upadku zreformowania orzekania w przedmiocie kasacji. Z prakseologicznych względów ciężar uwagi prac Komisji został położony na etap instancyjny, zwłaszcza na kontrolę odwoławczą, która generuje wiele mankamentów. Otworzenie drugiej instancji na orzekanie reformatoryjne, nacisk na kontradiktoryjność fazy jurysdykcyjnej stanie się gruntem do programowania następnych zmian w oparciu o zebrane doświadczenia. Innymi słowy, celowość i użyteczność czynionych zamiarów zostanie w niedalekiej przyszłości skonfrontowana w ramach nadzwyczajnej kontroli kasacyjnej, która pełni rolę swoistego „sejsmografu” rzetelności postępowania instancyjnego.

Niemniej nadal trzeba sobie uświadamiać, że model kasatoryjny na tyle zdominował nasz proces, iż niepotrzebnie wydłużył postępowanie, osłabił reakcję karną do tego stopnia, że może to nawet graniczyć z groźbą przedaw-

---

<sup>42</sup> Zob. szerzej: J. C z a p s k a, *Rewizja nadzwyczajna a polityka karna*, [w:] S. Waltoś (red.), *Proces karny a polityka karna*, Kraków 1991, s. 46-49.

<sup>43</sup> Ustawa z 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. Nr 89, poz. 443). Zob. także: Z. D o d a, J. G r a j e w s k i, A. M u - r z y n o w s k i, *Kasacja w postępowaniu karnym – Komentarz*, Warszawa 1996, s. 63-71.

<sup>44</sup> Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, dostępny na stronie: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/projekty-aktow-prawnych/download,1137,0.html>, 15 maja 2011 r., s. 24-25.

nienia karalności<sup>45</sup>. Oczywiście mając na uwadze, aby wymiar sprawiedliwości był sprawnym instrumentarium, respektującym interesy stron, należy powstrzymać się przed konstruowaniem instytucji apelacyjnych na etapie nadzwyczajnej weryfikacji orzeczenia. Orzekanie w kognicji kasacyjnej powinno zatem być zharmonizowane z obecnym zakazem czynienia nowych ustaleń faktycznych, z kierunkiem zaskarżenia i granicami orzekania, które powinny stwarzać możliwość wyrugowania z obrotu orzeczenia jawnie sprzecznego z porządkiem prawnym. Powściągliwość przed modelem apelacyjno-kasacyjnym i obawy przed quasi-trójinstancyjnością skłaniają do refleksji, iż nic nie powinno zakłócić hybrydalności orzekania sądu kasacyjnego w tym sensie, iż nadal pozostanie konstrukcją rewizyjno-kasatoryjną, aczkolwiek z wyraźnym naciskiem na niedoceniany przez ustawodawcę element orzekania merytorycznego, który jest przyszłością orzekania Sądu Najwyższego.

#### BIBLIOGRAFIA

- C y p r i a n T., Sąd apelacyjny jako instancja kasacyjna karna, „Głos Sądownictwa” 1938, nr 10.
- C z a j k a M., Granice ustaleń faktycznych w postępowaniu kasacyjnym, „Państwo i Prawo” 1997, nr 8.
- C z a p s k a J., Rewizja nadzwyczajna a polityka karna, [w:] S. Waltoś (red.), Proces karny a polityka karna, Kraków: Wyd. Zakamycze 1991.
- D o d a Z., Zakaz *reformationis in peius* a kontrola kasacyjna, Warszawa 1997.
- D o d a Z., G a b e r l e A., Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, t. II. Kontrola odwoławcza w procesie karnym, Warszawa: Dom Wydawniczy ABC 1997.
- D o d a Z., G r a j e w s k i J., M u r z y n o w s k i A., Kasacja w postępowaniu karnym – Komentarz, Warszawa: Biblioteka Palestry 1996.
- E i m e r A., Dekompozycja instancji kasacyjnej, „Głos Sądownictwa” 1937, nr 12.
- H a b e r J., Dwie czy trzy instancje w procesie karnym, „Państwo i Prawo” 1957, nr 11.

---

<sup>45</sup> Uchw. SN (7) z 30 czerwca 2008 r., I KZP 11/08, OSNKW 2008, z. 8, poz. 57. Ponadto dopuszczenie reformatoryjnego orzekania koresponduje z wymogiem rozpoznawania sprawy bez uzasadnionej zwłoki, co wynika następnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

- H e r m e l i ń s k i W., N i t a B., Orzekanie reformatoryjne na podstawie nowych ustaleń faktycznych w postępowaniu karnym, „Państwo i Prawo” 2009, nr 4.
- H o f m a ń s k i P., Orzeczenie sądu kasacyjnego, [w:] Gdańskie Studia Prawnicze. Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu, red. M. Płachta, Gdańsk 2003.
- H o f m a ń s k i P., Z a b ł o c k i S., Glosa do wyr. ETPCZ z 21 grudnia 2000 r. w sprawie Jabłoński p. Polsce (Skarga Nr 33492/96), „Palestra” 2001, nr 3-4.
- K a f t a l A., System środków odwoławczych w polskim procesie karnym, Warszawa: PWN 1972.
- K l e j n o w s k a M., Model postępowania odwoławczego i nadzwyczajnoskargowego w sprawach karnych, dostępne na stronie: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/download,74,2.html>, 15 maja 2011 r.
- K m i e c i k R., Trójinstancyjny system apelacyjno-kasacyjny czy dwuinstancyjna hybryda rewizyjno-kasacyjna (W związku z nowelizacją k.p.k. w zakresie postępowania odwoławczego), [w:] T. Bojarski, E. Skrętowicz (red.), Kierunki i stan reformy prawa karnego, Lublin 1995.
- Konferencja „Model postępowania odwoławczego i kasacyjnego” zorganizowana przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego przy Ministrze Sprawiedliwości w dniu 28 września w Warszawie. Dyskusja, dostępne na stronie: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/download,74,4.html>, 15 maja 2011 r.
- K u l e s z a C., B o r a t y ń s k a K.T., Usprawnienie postępowania karnego w Niemczech i Polsce, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4.
- M a c h o w s k a A., W o j t y c z k a K., (red.), Prawo francuskie, t. I, Kraków: Wyd. Zakamycze 2004.
- M a r s z a ł K., Stanowisko w sprawie wstępnych założeń reformy postępowania odwoławczego oraz postępowania w trybie nadzwyczajnych środków odwoławczych dostępne na stronie: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/download,74,1.html>, 23maja 2011 r.
- M a r s z a ł K., System apelacyjno-kasacyjny w polskim procesie karnym, [w:] Węzłowe zagadnienia procedury karnej. Księga ku czci Profesora Andrzeja Murzynowskiego, „Studia Iuridica” 1997, t. XXXIII.
- M u r z y n o w s k i A., Rozważania na temat modelu kasacji, [w:] S. Waltoś (red.), Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Profesora Mariana Cieślaka, Kraków: Wyd. Zakamycze 1993.
- P a p r z y c k i L.K., Model kasacji w polskiej procedurze karnej, „Palestra” 2008, nr 7-8.
- Post. SN z 29 sierpnia 1996, V KZ 37/96, OSNKW 1996, Nr 9-10, poz. 67.
- Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, dostępne na stronie: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje->

- kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/projekty-aktow-prawnych/download,1137,0.html, 15 maja 2011 r.
- Rekomendacja nr R (87) 18 z 17 września 1987 r. w sprawie uproszczenia procedury karnej.
- R o g a c k a - R z e w n i c k a M., Instytucja kasacji we Francji, „Państwo i Prawo” 1994, nr 3.
- S a n e t r a W., O pojęciu jednolitości orzecznictwa sądowego oraz sposobach jej zapewnienia, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 6.
- Ś l i w i ń s k i S., Przebieg procesu i postępowanie wykonawcze, Warszawa: PWN 1948.
- Ś w i e c k i D., Postępowanie apelacyjne we francuskim kodeksie postępowania karnego, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 10.
- Ś w i e c k i D., Postępowanie odwoławcze według rosyjskiego kodeksu postępowania karnego, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 6.
- T y l m a n J., Reforma środków odwoławczych w postępowaniu karnym, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1993, t. XLVIII.
- Uchw. SN (7) z 30 czerwca 2008 r., I KZP 11/08, OSNKW 2008, z. 8, poz. 57.
- Uchw. SN z 25 marca 2010 r., I KZP 36/09, OSNKW 2010, z. 5, poz. 40.
- Ustawa z 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. Nr 89, poz. 443).
- W a l t o ś S., Podsumowanie, [w:] S. Waltoś, J. Czapska (red.), Zagubiona szybkość procesu karnego. Światło w tunelu, Kraków: Zakamycze 2007.
- W a l t o ś S., Proces karny. Zarys systemu, Warszawa: Lexis Nexis 2009.
- Wyr. ETPCz z 21 grudnia 2000 r. w sprawie Jabłoński p. Polsce, (Skarga Nr 33492/96).
- Wyr. SN z 21 maja 1996 r., III KKN 2/96, OSNKW 1996, Nr 9-10, poz. 52.
- Wyr. SN z 26 czerwca 1996, II KKN 9/96, OSNKW 1996, Nr 11-12, poz. 76.
- Wyr. SN z 9 października 2001 r., IV KKN 328/97, OSNKW 2002, Nr 3-4, poz. 24.
- Wyr. SN z 27 października 2006 r., III KK 299/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 2059.
- Z a b ł o c k i S., Sfera faktów a naruszenie prawa – wstępne uwagi praktyka na tle kasacji karnej, „Palestra” 1996, nr 11-12.

#### THE HYBRID CHARACTER OF THE COURT OF CASSATION IN CRIMINAL PROCEDURE

#### S u m m a r y

This paper addresses the problem of pendent jurisdiction in the case of cassation in criminal procedure. First, it analyses two systems of appeal control: appellate and revisory-cassative on the historical level, legal comparative level and through the present expectations



of the doctrine. Moreover, the controversial question of the limits on the pendent jurisdiction of the court of cassation, evidence hearing, and the *ne pieus* rules have been shown. All the questions are combined by the author's question about the future of reformatory pendent jurisdiction in the procedure of cassation, also in relation to the works of the Codification Commission of Penal Law. For this purpose, the experience of other states and the most precious postulates of the Polish doctrine have been quoted here.

*Translated by Jan Kłós*

**Słowa kluczowe:** kasacja, system apelacyjny, system rewizyjno-kasacyjny, orzekanie reformatoryjne.

**Key words:** cassation, system of appellation, system of revision and cassation, reformatory jurisdiction.